

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia 18 (2020)

ISSN 2081-1861

DOI 10.24917/20811861.18.16

## **Małgorzata Domagała**

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze

## **Monika Simonjetz**

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze

ORCID 0000-0002-7309-6408

## **Biblioteki publiczne województwa zielonogórskiego w świetle doniesień „Gazety Nowej”**

### **1. „Gazeta Nowa” (1990–1993)**

Prasa stanowi jedno z najbardziej popularnych źródeł informacji, dla poznania kultury regionalnej szczególnie znaczenie mają tytuły lokalne<sup>1</sup>. Przykładem takiego czasopisma jest „Gazeta Nowa”, która ukazywała się w Zielonej Górze od 11 stycznia 1990 r. do 26 sierpnia 1993 r. – początkowo jako tygodnik, a od 8 października 1990 r. jako gazeta codzienna. Jej mutacje wydawano w Głogowie, Gorzowie, Lubinie i w Żarach. W miejsce „Gazety Nowej” powstał „Codzienny Express Zachodni”, ale tytuł po kilku miesiącach zniknął z rynku. Była pismem prywatnym firmy ALPO, w ostatnim roku Oficyny Wydawniczej „Głos Wielkopolski” spółka z.o.o. joint venture z Poznania, a następnie Roko joint venture. Nakład kształtował się od 20 do 200 tys. egzemplarzy.

W latach 1990–1993 ukazały się 783 numery – 38 numerów tygodnika, 745 numerów dziennika. Tytuł ulegał pewnym zmianom: najpierw była to „Gazeta Nowa”, potem „Gazeta Nowa Kurier Zielonogórski”, a następnie „Zielonogórska Gazeta Nowa”. W zespole redakcyjnym znaleźli się doświadczeni dziennikarze z „Gazety Lubuskiej”, dwutygodnika „Nadodrze”, jednodniówki studenckiej „Faktor”, Radia Zachód. W okresie największego rozwoju zespół redakcyjny liczył 100 etatów<sup>2</sup>. Znakomitą większość czasu funkcję tę pełnił Andrzej Buck, kilka pierwszych numerów Edward J. Mincer, ostatnie 36 Halina Ańska-Skarbek.

„Gazeta Nowa” w latach 1990–1993 stanowiła niewątpliwie jedno najważniejszych źródeł informacji o regionie, jej wydawanie uznano za najważniejszą inicjatywę medialną w województwie lubuskim w latach 1990–1994<sup>3</sup>. „Myślę, że nasza GN

1 A. Danecka, *Problemy bibliotek publicznych na łamach prasy 1945–1976*, Warszawa 1987, s. 4.

2 A. Buck, „Gazeta Nowa” (1990–1993). Nieudana próba przełamania monopolu partyjnej gazety codziennej, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2017, z. 4, s. 35.

3 A.K. Piasecki, *Lubuska czwarta władza. Środki społecznej komunikacji w województwie lubuskim*, Zielona Góra 2000, s. 11.

powinna stać się czymś rzeczywiście i z serca potrzebnym mieszkańcom tej Ziemi. Bardziej potrzebnym niż tytuły dotychczas wychodzące, czymś co ludzi potrafi połączyć i uwrażliwić na to co nowe, obywatelskie” – pisał Andrzej Buck<sup>4</sup>. Jej zawartość miała być aktualna i różnorodna. Redakcja deklarowała, że „dziennik będzie niezależny, daleki od jakichkolwiek zabarwień politycznych”<sup>5</sup>. Niezwykle istotny był kontekst regionalny przedsięwzięcia, wchodzącego na rynek prasowy w momencie odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce.

## 2. Zarys sytuacji bibliotek publicznych województwa zielonogórskiego w latach 1990–1993

Ustawa o samorządach i towarzyszące jej zapisy wpływały nie tylko na funkcjonowanie państwa, ale także na status placówek bibliotecznych w Polsce. „W r. 1990 bibliotekarstwo publiczne staje przed koniecznością kolejnej reorganizacji, wynikającej z całościowego przekształcenia rad narodowych w samorządy terytorialne o dużym zakresie samorządności społeczności lokalnych”<sup>6</sup>. Transformacja ustrojowa, nowe przepisy prawne dotyczące samorządów terytorialnych<sup>7</sup> w jakimś stopniu negatywnie odbiły się na funkcjonowaniu placówek bibliotecznych. „Rok 1990 należy do przełomowych w szukaniu nowych rozwiązań strukturalnych, organizacyjnych i programowych w systemie bibliotek publicznych”<sup>8</sup>. Niekorzystne było zwłaszcza łączenie bibliotek z innymi instytucjami. Proceder ten stosowano wcześniej, jednak połączenia dokonywane były sporadycznie, w sposób przemyślany, uzasadniony merytorycznie oraz dotyczyły tylko bibliotek publicznych i szkolnych. Z kolei znaczne ograniczenia funduszy ze strony samorządów na działalność bibliotek, w tym także na uzupełnianie zbiorów, wpłynęły na spadek wskaźnika zakupu nowości wydawniczych i czasopism. Placówki biblioteczne, zwłaszcza na wsi, nie mogły sprostać potrzebom mieszkańców.

Początek lat 90. to również niekorzystny czas dla bibliotekarstwa na terenie województwa zielonogórskiego, utworzonego w 1975 roku na mocy reformy administracyjnej, która obowiązywała do 1998 roku<sup>9</sup>. Na przestrzeni lat 1990–1993 w województwie zielonogórskim odnotowano odpowiednio: 201 (1990 r.) i 199 (1991–1993

---

4 A. Buck, *Miasto na boczny torze. Uwaga: manifest!*, „Gazeta Nowa” 1990, nr 2, s. 2.

5 Cyt. za: And., „Gazeta Nowa” 1990–1993, „Pro Libris” 2010, nr 1, s. 90.

6 T. Zarzębski, *Biblioteki publiczne w systemie samorządu terytorialnego*, „Poradnik Bibliotekarza” 1990, nr 1–3, s. 12. Por. *Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej*, Dz.U. z 1991 r., nr 114, poz. 493.

7 Por. *Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym*, Dz.U. z 1990 r., nr 16, poz. 95.

8 L. Biliński, *Biblioteki publiczne w warunkach samorządu terytorialnego. Postulaty i propozycje*, „Poradnik Bibliotekarza” 1990, nr 1–3, s. 10.

9 P. Bartkowiak, *Powstanie województwa zielonogórskiego w 1950 roku i zarys zmian w jego podziale terytorialnym w latach 1950–1975*, [w:] *Burmistrz, landrat, wojewoda. Przemiany administracyjne na Środkowym Nadodrzu od średniowiecza aż do czasów współczesnych*, Zielona Góra 2011, s. 152.

r.) placówek bibliotecznych. Sieć bibliotek uzupełniały punkty biblioteczne: 322 w roku 1990 (292 na wsi, 30 w mieście), 201 w roku 1991 (191 na wsi, 10 w miastach), 153 w roku 1992 (143 na wsi, 10 w mieście), 99 w roku 1993 (4 w mieście, 95 na wsi)<sup>10</sup>.

Po wejściu w życie ustawy o działalności kulturalnej zastosowano nowe rozwiązanie polegające na włączaniu bibliotek w struktury ośrodków kultury<sup>11</sup>. Stabilny wzrost wypożyczeń zaobserwować można do 1988 r. Okres transformacji i związane z nim finansowe problemy bibliotek oraz nowe otoczenie prawne i organizacyjne wpłynęły na spadek liczby czytelników<sup>12</sup>. Dodatkowo malała liczba społecznych punktów bibliotecznych z wymiennym księgozbiorem, które ułatwiały dostęp do książki szerokim kręgom czytelników. Były one organizowane w małych wsiach, klubach wiejskich „Ruchu” i „Rolnika”, zakładach pracy, szpitalach i mieszkaniach prywatnych, a po 1989 zabrakło środków finansowych dla osób prowadzących te punkty, także w wyniku prywatyzacji zakładów pracy<sup>13</sup>.

### 3. Biblioteki publiczne województwa zielonogórskiego w świetle doniesień „Gazety Nowej”

Na potrzeby niniejszego opracowania analizie poddano cztery roczniki „Gazety Nowej” – z lat 1990–1993<sup>14</sup>. Były to zarówno materiały poświęcone w całości bibliotekom, jak i informacje znajdujące się w artykułach traktujących o szeroko pojętej kulturze oraz wzmianki w kolumnach informacyjnych<sup>15</sup>. Ilościową i jakościową analizę materiałów poprzedziło opracowanie szczegółowego roboczego wykazu wszystkich uwzględnionych w badaniach publikacji, co było niezbędne przy wieloaspektowym analizowaniu wypowiedzi prasowych. Treść publikacji prasowych skonfrontowano z materiałami dotyczącymi funkcjonowania bibliotek województwa zielonogórskiego, przygotowanymi przez pracowników Działu Instrukcyjno-Metodycznego Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze oraz ze sprawozdaniami dotyczącymi działalności bibliotek, sporządzanymi przez ówczesnych dyrektorów

---

10 Zob. Archiwum Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze [dalej: AWiMBP], sygn. 586/1, Analiza działalności bibliotek publicznych województwa zielonogórskiego w 1998 roku oraz w latach 1975–1998; Analiza działalności bibliotek publicznych województwa zielonogórskiego w 1991 roku; Analiza działalności bibliotek publicznych województwa zielonogórskiego w 1992 r.; Analiza działalności bibliotek publicznych województwa zielonogórskiego w 1993 r.

11 *Biblioteki Publiczne Województwa Zielonogórskiego w latach 1990–1998: informator statystyczny*, oprac. S. Bogalska, Zielona Góra 2000, s. 5.

12 D. Kotlarek, *Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze w latach 1947–2016*, Zielona Góra 2017, s. 59.

13 J. Małachowska, *Biblioteki publiczne województwa zielonogórskiego w latach 1946–1995*, „Bibliotekarz Lubuski” 1996, nr 2, s. 10.

14 Analizowano numery zdigitalizowane dostępne w zasobach Biblioteki Wojewódzkiej w Zielonej Górze, przygotowane do zamieszczenia w Zielonogórskiej Bibliotece Cyfrowej.

15 W badaniu drobne wiadomości zamieszczone w jednej kolumnie pod wspólnym tytułem traktowano jako kilka jednostek analizy, o ile wyodrębniały się treściowo i graficznie.

danych placówek (obecnie dane w Archiwum Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze).

Na przestrzeni lat 1990–1993 na łamach „Gazety Nowej” ukazało się 718 tekstów związanych z bibliotekami publicznymi województwa zielonogórskiego oraz z zagadnieniami ogólnymi dotyczącymi bibliotek i czytelnictwa, z czego 284 opatrzone własnym nagłówkiem. Zainteresowanie „Gazety Nowej” kwestią bibliotek należy zatem ocenić jako znaczne. Wypowiedzi ich dotyczące odnotowano w 520 numerach, co stanowi ponad 66% wszystkich analizowanych wydań. Najbogatszy w tematykę biblioteczną okazał się rok 1992, kiedy na 272 numery objęte badaniem treści dotyczące bibliotek zlokalizowano w 211, co stanowi 77,6%, a następnie rok 1993, gdy teksty o bibliotekach znalazły się w 75,3% numerów. Najniższy odsetek numerów zawierających wiadomości dotyczące placówek bibliotecznych odnotowano w roku 1991 – poniżej 51%.

Materiały prasowe na łamach „Gazety Nowej” dotyczyły WiMBP w Zielonej Górze i jej filii, trzech bibliotek miejskich (w Żarach, Nowej Soli, Żaganiu), piętnastu bibliotek miejsko-wiejskich (w Gubinie, Zbąszynku, Krośnie Odrzańskim, Świebodzinie, Lubsku, Koźuchowie, Małomicach, Babimoście, Sulechowie, Kargowej, Nowogrodzie Bobrzańskim, Bytomiu Odrzańskim, Cybince, Torzymiu, Wolsztynie), dziewięciu bibliotek wiejskich (w Szcząncu, Kolsku, Siedlisku, Zawadzie, Bytnicy, Bieniowie, Niegosławicach, Dziętrzychowicach, Maszewie). W porównaniu z danymi uzyskanymi z analizy archiwalnych materiałów dotyczących działalności bibliotek publicznych w województwie zielonogórskim w latach 1990–1993 należy stwierdzić, że publikacje prasowe dotyczyły 50% księżnic. Największy odsetek stanowiły teksty prasowe odnoszące się do bibliotek miejsko-wiejskich (71,4%), najmniejszy – wypowiedzi traktujące o bibliotekach wiejskich (31%).

Materiały na łamach „Gazety Nowej” dotyczące bibliotek województwa zielonogórskiego koncentrowały się wokół dwóch wątków tematycznych: wydarzeń realizowanych w bibliotekach (zapowiedzi i relacje) oraz sytuacji bibliotek (finanse, zbiory, czytelnictwo, kadra, lokale). Stałe miejsce na łamach pisma zajmowały informacje odnoszące się do wydarzeń kulturalno-oświatowych, także tych organizowanych we współpracy z innymi instytucjami. Informacje dotyczące wydarzeń kulturalno-oświatowych pojawiały się w formie krótkich komunikatów oraz dłuższych wypowiedzi. Pierwsze obejmowały 89% (496) wszystkich wiadomości kulturalno-oświatowych. Anonsowały one krótko i zwięźle eventy oraz wydarzenia biblioteczne. Zamieszczano temat lub tytuł wystawy/spotkania/spektaklu/koncertu oraz miejsce, termin i godzinę imprezy, ewentualnie wymieniano twórców/wykonawców. Dłuższe teksty stanowiły 11% (60) wszystkich publikacji o wydarzeniach kulturalno-oświatowych i zawierały szersze informacje o odbywających się w placówkach bibliotecznych imprezach. Podawano w nich szczegóły odnośnie do twórców/wykonawców, niekiedy przedstawiano ich dokonania, nakreślano tematykę sztuk teatralnych, omawiano prezentowane na wystawach ekspozycje, recenzowano oraz relacjonowano wydarzenia.

W „Gazecie Nowej” wychodzącej jako tygodnik informacje o wydarzeniach kulturalno-oświatowych przeważnie ukazywały się w kolumnie „Tydzień”. W rubryce informacyjnej pod nagłówkiem „Muzea” zamieszczano tytuł aktualnie prezentowanej

w WiMBP wystawy, godziny otwarcia biblioteki oraz wzmiankę o Muzeum Książki Środkowego Nadodrza oraz Galerii Polskiej Ilustracji Książkowej XVI–XX wieku. Notki o imprezach pojawiały się także w kolumnie „Kurier Zielonogórski”. W dzienniku „Gazeta Nowa” tego rodzaju wiadomości zamieszczane były głównie w kolumnie miejskiej oraz w kolumnie poświęconej województwu. Zamieszczane były m.in. oferty kulturalne Zielonej Góry oraz miast województwa zielonogórskiego. Poza tym w codziennych wydaniach zamieszczane były informacje o: spektaklach, prelekcjach, wykładach, wystawach, spotkaniach, warsztatach oraz innych imprezach artystycznych i kulturalno-oświatowych odbywających się w placówkach bibliotecznych, w tym także akcji w czasie ferii i wakacji. Inne wydarzenia mające miejsce w bibliotekach to zaledwie około 3% (22) wszystkich tekstów poddanych analizie. Większość to krótkie anonse spotkań, zebrań, zjazdów, rzadziej szersze relacje z tego typu wydarzeń.

Bardzo istotne są wypowiedzi podejmujące zagadnienia związane z sytuacją bibliotek publicznych województwa zielonogórskiego, choć stanowią one niespełna 7% (49) wszystkich analizowanych tekstów. W publikacjach tych przedstawiano stan ówczesny bibliotek oraz plany działalności, zwracano uwagę na problemy, z jakimi placówki się zmagają, i jak próbują radzić sobie z trudną sytuacją, w jakiej znalazła się kultura. „Jedyną pewną i trwałą przypadłością kultury – pisano – jest nędza. Konieczne rynkowe przekształcenia spowodowały runięcie dotychczasowych modeli. (...) Uświadamiają to sobie, aż nazbyt dokładnie zielonogórscy bibliotekarze. (...) Sytuacja w bibliotekarstwie jest zła. Likwiduje się biblioteki gminne. W ubiegłym roku przestały istnieć 82 punkty biblioteczne działające na społecznych zasadach”<sup>16</sup>. W dalszej części artykułu autor rozważał koncepcję połączenia trzech funkcjonujących w Zielonej Górze bibliotek: WiMBP, WBP oraz bibliotek uczelnianych. „Tymczasem zadaję sobie pytanie: czy połączenie bibliotek usprawni ich działalność i czy będzie po prostu taniej” – konkludował<sup>17</sup>. Trudna sytuacja finansowa wiązała się z brakiem środków na zakup książek oraz czasopism. Z tego powodu placówki w Koźuchowie i Lubsku przez trzy miesiące odcięte były od nowości<sup>18</sup>. Nie wszędzie jednak sytuacja była tak dramatyczna<sup>19</sup>. Na łamach dziennika informowano także o otwarciu w bibliotece wojewódzkiej Czytelni Przepisów Prawnych, która mieściła się w Wojewódzkim Centrum Informacji<sup>20</sup>. Pracownicy Oddziału dla Dzieci – donoszono – zamierzali rozwijać działalność adresowaną do młodych czytelników. W styczniu 1993 roku przy bibliotece powstał m.in. teatrzyk dziecięcy<sup>21</sup>. Przenosiny bibliotek bądź niektórych agend do innych siedzib podyktowane

16 Cz. Markiewicz, *Biblioteczna mizéria*, „Gazeta Nowa: Magazyn” 1991, nr 23, s. 12.

17 Tamże.

18 Pisano o tym w: E. Tworowska-Chwalibóg, *Najważniejszy jest czytelnik*, „Gazeta Nowa” 1992, nr 137, s. 4; E. Jabłoński, *Biblioteki bez prasy*, „Gazeta Nowa” 1992, nr 139, s. 4; Z. Ryndak, *Bibliotekarstwo kosztuje*, „Zielonogórska Gazeta Nowa” 1991, nr 65, s. 3.

19 Z. Ryndak, *Kto nie czyta, ten się cofa*, „Gazeta Nowa” 1992, nr 44, s. 4; Sz., *Biblioteka bez kompleksu*, „Zielonogórska Gazeta Nowa” 1990, nr 23, s. 4; M. Żołądziejewska, *Biblioteka, ale jaka*, „Zielonogórska Gazeta Nowa” 1993, nr 146, s. 7.

20 (rik), *Poczytaj o prawie*, „Gazeta Nowa” 1993, nr 3, s. 7.

21 E. Kurzawa, *Biblioteka najmłodszym*, „Zielonogórska Gazeta Nowa” 1993, nr 105, s. 4.

były różnymi względami – raz chodziło o poprawę warunków lokalowych<sup>22</sup>, innym razem o oszczędności<sup>23</sup>. Niekiedy nowa lokalizacja łączyła się z likwidacją bliźniaczej placówki w innym miejscu. Przykładem może być rozpoczęcie działalności biblioteki publiczno-szkolnej na Osiedlu Przyjaźni w Zielonej Górze, która przejęła księgozbiór zlikwidowanej biblioteki w Jędrzychowie, w wyniku czego kulturalna pustynia na Osiedlu Przyjaźni wzbogaciła się o 16 tysięcy woluminów, natomiast rozbudowujące się osiedle Jędrzychowskie pozbawione zostało tego rodzaju placówki. „Bibliotekarze z WiMBP za wszelką cenę nie chcą tracić i tak wątlej substancji. Marzą więc choćby o szafie z książkami w osiedlowej szkole” – pisał Czesław Markiewicz w artykule pt. *Na początku było słowo*<sup>24</sup>. Starania o nowe, lepsze miejsce dla biblioteki były bardzo trudne. W artykule *O co biblioteka walczyła z urzędem* Alfred Siatecki opisuje batalię, jaką stoczyli bibliotekarze o nową siedzibę dla biblioteki w Zbąszynku. W poszukiwanie miejsca na placówkę aktywnie włączyły się bibliotekarki, przemierzając miasto wszerek i wzdłuż. Ostatecznie, po wielu perturbacjach, udało się przenieść bibliotekę do innego lokalu<sup>25</sup>. „Gazeta Nowa” informowała także o likwidacjach filii bibliotecznych lub o takich zamiarach. W 1992 r. w Krośnie Odrzańskim zlikwidowano jedną filię, likwidację drugiej planowano na 1993<sup>26</sup>. Trudny okres przeszła BPMiG w Bytomiu Odrzańskim, której dyrektorka alarmowała: „Nowe władze chciały wszystko zredukować, a cóż można zredukować, najlepiej zacząć od kultury. Mówiono, że ludzie będą płacić za wypożyczanie książek, a nawet, że biblioteka w ogóle się nie utrzyma”. Okazało się wprawdzie, że likwidacja jednej z niewielu w mieście placówek kulturalnych nie przyniosłaby wielkich oszczędności, jednak zlikwidowano 4 z 9 filii wiejskich<sup>27</sup>. W gminie Maszewo grupa radnych wniosowała o likwidację przynajmniej jednej z dwóch działających w gminie placówek, czemu sprzeciwił się wójt<sup>28</sup>. Na łamach dziennika znalazła się także petycja użytkowników Fili nr 13 przy ul. Budziszynskiej w Zielonej Górze do Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z prośbą o niezamykanie fali bibliotecznej<sup>29</sup>. Jak się okazało – skutecznie<sup>30</sup>. Sporo informacji na temat kondycji bibliotek regionu przynoszą wywiady

---

22 Pisano o tym: Z. Ryndak, *Przytulne miejsce obok książek*, „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 89, s. 3; [E. Jabłoński], *Biblioteka w szkole*, „Gazeta Nowa”1992, nr 239, s. 4.

23 Pisano o tym: [Z. Ryndak], *Rachunek ekonomiczny w bibliotece*, „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 112, s. 3; [jp], *Przeprowadzka*, „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 223, s. 7; [zet], *Biblioteka w nowym lokalu*, „Gazeta Nowa”1992, nr 43, s. 5.

24 Cz. Markiewicz, *Na początku było słowo*, „Gazeta Nowa Kurier Zielonogórski”1990, nr 37, s. 11.

25 A. Siatecki, *O co biblioteka walczyła z urzędem*, „Zielonogórska Gazeta Nowa”1990, nr 28, s. 3.

26 [E. Jabłoński], *Likwidacja filii bibliotecznych*, „Gazeta Nowa”1993, nr 17, s. 7.

27 [bkm], *Książki wychodzą z mody*, „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 245, s. 3.

28 (Mes), *Biblioteki nie na straty*, „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 117, s. 3; „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 145, s. 7.

29 „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 145, s. 7.

30 (ew), *Problemy urlopu nie mają*, „Zielonogórska Gazeta Nowa” 1991, nr 152, s. 7.

z dyrektorami placówek, m.in. w Świebodzinie<sup>31</sup>, Żarach<sup>32</sup>, Nowej Soli<sup>33</sup>, w Zielonej Górze. Kierująca WiMBP Maria Hołowińska przedstawiła koncepcję funkcjonowania placówki, w tym jej komputeryzacji, zapowiadając, że „Pierwszy komputer wstawimy do działu gromadzenia i opracowania zbiorów. Do wypożyczalni trochę później, bo nie ma jeszcze polskich programów”<sup>34</sup>. Potrzeby bibliotek nie zawsze spotykały się ze zrozumieniem i wsparciem ze strony władz lokalnych. Jeden z wójtów w Zielonogórskim twierdził nawet, że „kto więcej bibliotek zlikwiduje, ten jest lepszym gospodarzem”<sup>35</sup>. Planowano zamykanie placówek, próbowano redukować etaty<sup>36</sup>, dochodziło do sporów, jak np. o połowę etatu dyrektora Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Zbąszynku między burmistrzem Zbąszynka a wicedyrektorem WiMBP, pełniącą nadzór merytoryczny nad bibliotekami publicznymi województwa<sup>37</sup>. Sporym echem obita się sprawa odwołania dyrektora WiMBP w Zielonej Górze Grzegorza Chmielewskiego, któremu zarzucano, że nie potrafi dopasować pracy biblioteki do zmieniającej się rzeczywistości<sup>38</sup>.

Władze samorządowe oczekiwały, że biblioteki będą na siebie zarabiać. Wiele placówek wychodziło naprzeciw tym oczekiwaniom, o czym donosiła prasa. Na przykład w gmachu biblioteki w Gubinie otwarto księgarnię, w Kargowej zorganizowano kursy języka niemieckiego, w Sulechowie, Nowej Soli w Krośnie<sup>39</sup> i Kolsku planowano uruchomić wypożyczalnię kaset wideo, w Kolsku przymierzano się też do sprzedaży książek<sup>40</sup>. Nie wszyscy czuli się z tym dobrze. Jedna z bibliotekarek „nie ukrywała, że źle się czuje w roli sprzedawcy, gdy to czemu poświęciła 31 lat pracy, stało się od czerwca mniej ważne”<sup>41</sup>. „W Szczaciu oprócz wypożyczeń, prowadzona jest sprzedaż książek, prasy, kosmetyków, proszków do prania, papierosów itp. Podobną działalność prowadzi filia w Smardzewie, dzieląc godziny pracy między upowszechnianie czytelnictwa i handel”<sup>42</sup>. Sporo miejsca zajmowały problemy WiMBP w Zielonej Górze. „Przez lata istnienia – pisano – potrzeby remontowe spotęgowały się. Trzeba naprawić ciekący dach i zająć się częścią niską budynku, w której pękają

31 [Z. Ryndak], *Nic nie zastąpi książki*, „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 16, s. 3; tenże, *Kto nie czyta, ten się cofa...*, s. 4.

32 (mes), *Biblioteka jak zwierciadło*, „Gazeta Nowa: Magazyn”1992, nr 99, s. 16.

33 (zet), *30 książek na czytelnika*, „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 228, s. 3.

34 W. Śmigielski, *Nie chcę być panią na folwarku*, „Gazeta Nowa”1992, nr 140, s. 5.

35 (Ewa), *Biblioteka na łańcuchu*, „Gazeta Nowa: Magazyn”1992, nr 27, s. 16.

36 [E. Jabłoński], *„Likwidacja” bibliotekarki?*, „Gazeta Nowa”1992, nr 63, s. 4.

37 Cz. Markiewicz, *Na początku było słów...*, s. 11.

38 Z. Śmigielski, *Nie wylać dziecka z kąpielą, czyli co dalej z Biblioteką*, „Gazeta Nowa: Magazyn”1991, nr 232, s. 1–2.

39 Sz., dz. cyt., s. 4.

40 Pisano o tym w: (kaf), *Do kogo należy biblioteka?*, „Zielonogórska Gazeta Nowa”1991, nr 110, s. 3; [E. Jabłoński], *Muszą zarabiać*, „Gazeta Nowa”1992, nr 119, s. 4; [Z. Ryndak], *Rachunek ekonomiczny w bibliotece*, „Zielonogórska Gazeta Nowa” 1991, nr 112, s. 3; (zet), *30 książek na czytelnika...*, s. 3; [E. Jabłoński], *Komiksy, romanse i horrory*, „Gazeta Nowa”1992, nr 116, s. 4.

41 (Ewa) ..., s. 16.

42 [E. Jabłoński], *Muszą zarabiać...*

ściany na skutek nieutwardzenia gruntu przy budowie gmachu<sup>43</sup>. „Na dachu biblioteki umieszczono potężny napis »Biblioteka im. Cypriana Norwida.« Kiedyś był on pomalowany na czerwono. Obecnie farba odpada całymi płatami! Napis wygląda fatalnie. Biblioteka, jak wszystkie placówki kulturalne cierpi prawdopodobnie na kłopoty finansowe<sup>44</sup>. Dziennikarze ubolewali nad fatalnym stanem domów kultury, na których działalność brakowało pieniędzy, debatowano nad przestarzałą formułą tych instytucji<sup>45</sup>. Wiadomości o bibliotekach często pojawiały się w kontekście funkcjonowania domów kultury, gdyż i one znalazły się w podobnie trudnej sytuacji, wiele księżnic zostało zresztą włączonych w struktury domów kultury. Miejska Biblioteka Publiczna w Sulechowie w 1991 r. połączona została z Sulechowskim Domem Kultury i utworzono Sulechowski Ośrodek Kultury<sup>46</sup>. Takie rozwiązanie rozważano w Krośnie Odrzańskim<sup>47</sup>.

Przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury – donoszono – rozrzucone bezładnie pieńki, brud, szłaka, zarośla, wybujała lebioda. Zielsko rośnie nawet na betonowych stopniach schodów. Od frontu budynku widać, że pracowano trochę miotłą. W obiekcie mieszczą się też Biblioteka Publiczna i ZBOWiD. Zaglądamy na tylną część budynku. Tam roślinność wgrzyza się niemal w mury. Plac zarośnięty jest zielskiem, wysokim na półtora metra<sup>48</sup>.

Według danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze „prawie na nie zmienionym poziomie utrzymała się w 1991 roku liczba bibliotek publicznych (200), muzeów (9) i wielkość księgozbiorów (ok. 2739 tys.). Zmniejszyło się ich wykorzystanie – o ok. 6%. Można to krótko podsumować – bez większych niespodzianek<sup>49</sup>. Na początku 1991 roku w „Gazecie Nowej” opublikowany został fragment sondy CBOS, w której ankietowani zapytani zostali m.in. o to, czy w minionym 1990 roku przeczytali książkę dla przyjemności. Odpowiedzi przedstawiały się następująco: „Tak, wiele razy – odparło 19 proc. respondentów, tak kilkakrotnie – przyznało 31%, jeszcze niektórzy (9 proc.) sięgnęli po książkę przynajmniej raz, a 40 proc. – w minionych 12 miesiącach na lekturę książek nie znalazło czasu<sup>50</sup>. Wzmianki o bibliotekach pojawiły się także m.in. w tekście o współpracy kulturalnej Zielonej Góry z jugosłowiańskim Kraljevem<sup>51</sup> oraz o reformie Ministerstwa Kultury i Sportu<sup>52</sup>. Na łamach „Gazety Nowej” odnoto-

---

43 M. Żołądziejewska, dz. cyt., s. 7.

44 B. Halczak, *Norwid obłązi!*, „Gazeta Nowa” 1992, nr 92, s. 5.

45 Cz. Markiewicz, *Niech szczeną domy kultury*, „Gazeta Nowa: Magazyn” 1991, nr 23, s. 6; S. Turowski, *Domy kultury niech zostaną*, „Zielonogórska Gazeta Nowa” 1991, nr 40, s. 3.

46 E. Jabłoński, *Odnowa biologiczna w placówce kultury*, „Gazeta Nowa” 1992, nr 102, s. 4.

47 Tenże, *Redukcja, remonty i poszukiwanie dyrektora*, „Gazeta Nowa” 1992, nr 172, s. 4.

48 Z. Ryndak, *Lebioda króluje w Nowogrodzie Bobrzańskim*, „Zielonogórska Gazeta Nowa” 1991, nr 165, s. 3.

49 W.S., *Gorące dane WUS*, „Gazeta Nowa: Magazyn” 1992, nr 42, s. 16.

50 (PAP), *Czy potrzebna nam kultura?* – sonda CBOS, „Gazeta Nowa: Magazyn” 1991, nr 3, s. 8.

51 (red), *Bratsko Kraljevo*, „Zielonogórska Gazeta Nowa” 1993, nr 113, s. 9.

52 „Gazeta Nowa” 1992, nr 50, s. 10.



wano także wiadomości o zmianach godzin pracy WiMBP w okresie wakacyjnym, o prowadzonej przez Oddział Antykwaryczny WiMBP wyprzedaży dubletów i książek zbędnych oraz o abolicji dla czytelników przetrzymujących książki. Stanowiły one 2% analizowanych wypowiedzi.

Publikacje „Gazety Nowej” zestawiono z materiałami z zasobów Archiwum WiMBP: Analizy działalności bibliotek w latach 1983–1990 oraz Roczne plany, sprawozdania i analizy działalności poszczególnych bibliotek. Opracowania, sporządzane i weryfikowane corocznie przez kadrę Działu Instrukcyjno-Metodycznego, stanowią ważny punkt odniesienia. W sprawozdaniach za 1990 rok kierownicy bibliotek terenowych zapowiadali kontynuację tego procesu (ze względów finansowych) oraz utrzymanie w 1991 roku około 50% punktów funkcjonujących w 1990. Zestawienie tabelaryczne placówek w latach 1990–1993 pokazuje, że prognozy te sprawdziły się w roku 1992. Z 322 punktów bibliotecznych działających w 1990 roku dwa lata później zostało już 153, a w roku 1993 – zaledwie 99 (30,75%).

Dobrym przykładem jest sprawa biblioteki w Szczańcu, która wprowadzie jeszcze w roku 1991 cieszyła się przychylnością władz<sup>53</sup>, ale już w sprawozdaniu z 1992 roku czytamy:

Ograniczono czas pracy Bibliotek. Biblioteka Szczaniec godz. pracy 9.00–17.00. Czas otwarcia Biblioteki od 13.00 – 15.00 oraz w tym samym czasie otwarta jest Księgarnia Herbowa, bo tak nazywa się moja placówka. Soboty od. Godz. 9.30 – 12.00 wypożyczeń nie ma, ale sprzedaż gazet. Biblioteka Smardzewo pracuje 3 godz. dziennie – Biblioteka, 5 godz. Kiosk (od wtorku do piątku). Bibliotece Szczaniec ubyło 1 pomieszczenie 30 m2 kosztem kiosku – Księgarni Herbowej<sup>54</sup>.

W podobnym tonie ujęte zostało sprawozdanie za rok 1993:

Czas pracy Bibliotek jest ograniczony i niemożliwy, ponieważ cały czas pracy skierowany jest na działalność handlową, która znajduje się w tym samym pomieszczeniu co Biblioteki. W bibliotekach na terenie gm. Szczaniec zatrudniono 2 osoby, które zajmują się handlem, a nie pracą w Bibliotece, i z tego powodu nie ma wyników pracy, gdzie to było widoczne w ubiegłych latach<sup>55</sup>.

W 1991 roku bibliotekę połączono z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Zestawienie Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczańcu za I półrocze 1993 roku opatrzone pieczęcią „Szczaniecki Ośrodek Kultury. Księgarnia Herbowa”<sup>56</sup>. Inaczej przedstawia się sytuacja w kwestii biblioteki w Bytomiu Odrzańskim. W artykule: *Książki wychodzą*

53 AWiMBP, sygn. II-125, J. Szpilszewska, Analiza Gminnej Biblioteki w Szczańcu za rok 1990, Roczne plany pracy, sprawozdania i analizy działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczańcu 1980–1997, 1998, 1999–2000, 2001–2003.

54 AWiMBP, sygn. II-125...

55 AWiMBP, sygn. II-125...

56 AWiMBP, druk opieczetowany datą wpływu 27.08.1993, skierowany do p. Małachowskiej, ówczesnej kierowniczkii Działu Instrukcyjno-Metodycznego.

z *mody*<sup>57</sup> donoszono o likwidacji filii w 1991 roku. Tymczasem Roczne plany pracy, sprawozdania i analizy działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Bytomiu Odrzańskim za lata 1978–1980, 1982–1997, 1998–2000, 2001–2003 wskazały, że w 1990 biblioteka obsługiwała 9 sołectw, w ramach których działało 7 punktów bibliotecznych w mieszkaniach prywatnych. Już wtedy dyrektorka Lidia Walas sygnalizowała: „jedynie w 3 przypadkach punkty zostaną utrzymane, tam gdzie kierownicy punktów wyrażają zgodę na prowadzenie punktów nawet w czynie społecznym bez zapłaty”<sup>58</sup>. W sprawozdaniu za rok 1991 pisała o 5 punktach bibliotecznych, natomiast w analizie działalności za 1992 czytamy: „W lipcu 1992 r. został zlikwidowany Oddział dla dzieci. Przyczyniło się to do powstania ciasnoty w pomieszczeniach bibliotecznych. Przestały również funkcjonować punkty biblioteczne, tzn. w 4 punktach książki jeszcze zostały, ale nie dokonuje się tam wymiany, ani też nie wypłaca nagród kierownikom punktów”<sup>59</sup>. Likwidacja punktów bibliotecznych została potwierdzona w analizie za rok 1993. W dokumencie czytamy: „Biblioteka bytomska boryka się z niesamowitymi trudnościami finansowymi. Brakuje pieniędzy nie tylko na książki i czasopisma, ale i na środki konserwacji książek, żarówki, środki utrzymania czystości. W zasadzie oprócz pensji pracowników i stałych opłat (energia elektryczna, ciepła, woda, lokal) na bibliotekę nie przeznaczają się żadnych funduszy”<sup>60</sup>. Dziennikarz błędnie określił likwidowane punkty biblioteczne jako filie, gdyż w terminologii bibliotekarskiej pojęcia te nie są tożsame.

Informacje zbieżne z wypowiedziami na łamach „Gazety Nowej” znalazły się także w archiwalnych dokumentach innych bibliotek, m.in. BPMiG w Lubsku, MBP w Nowej Soli, GBP w Maszewie, BPMiG w Małomicach, BPMiG w Sulechowie, BPMiG w Bytomiu Odrzańskim, BPMiG w Zbąszynku. Analizy biblioteki w Lubsku nie potwierdzają ograniczeń zakupów nowości wydawniczych<sup>61</sup>, ale poświadczają poprawę sytuacji lokalowej filii bibliotecznej w Białkowie<sup>62</sup>: „W okresie sprawozdawczym przeprowadzono remont kapitalny pomieszczeń szkolnych w Białkowie adaptując je na filię biblioteczną dzięki czemu sytuacja lokalowa tej placówki zmieniła się diametralnie”<sup>63</sup>.

---

57 (bkm), dz. cyt., s. 3.

58 AWiMBP, sygn. II-83, Roczne plany pracy, sprawozdania i analizy działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Bytomiu Odrzańskim, L. Walas, Analiza działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Bytomiu Odrzańskim za 1990 r.

59 AWiMBP, sygn. II-83...

60 AWiMBP, sygn. II-83...

61 Zob. Z. Ryndak, *Bibliotekarstwo kosztuje...*, nr 65, s. 3.

62 Zob. [E. Jabłoński], *Biblioteka w szkole...*, s. 4.

63 AWiMBP, sygn. II-103, Roczne plany i analizy działalności Biblioteki publicznej Miasta i Gminy w Lubsku oraz Oddziału dla Dzieci 1991–1997, 1998, B. Bobińska, Analiza opisowa z działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. L. Kruczkowskiego w Lubsku za rok 1992.

## Podsumowanie

Analiza zawartości „Gazety Nowej” pod kątem problematyki bibliotecznej jest bardzo owocna. Utrwalano tam codzienność, rzeczywistość, w której biblioteki były i są mocno zakorzenione. Poddane analizie materiały prasowe dokumentują działalność placówek bibliotecznych, rejestrują także ważne fakty mające wpływ na jakość ich funkcjonowania (zmiany na stanowiskach kadry zarządzającej, nowe lokalizacje, zakupy zbiorów, tworzenie nowych agend udostępniania) i stan sieci bibliotecznej w latach 1990–1993 (likwidacje punktów, filii bibliotecznych, połączenia z ośrodkami kultury). Sporo przynoszą wywiady z dyrektorami. „Po roku 1989 nastąpiła nowa rzeczywistość polityczna i gospodarcza. Książnice stały się samorządowymi, samodzielnymi instytucjami kultury, choć ich proces wybicia się na niezależność okupiony był wieloma problemami, głównie natury ekonomicznej. Pomimo tych trudności biblioteka wojewódzka stale rozwijała się organizacyjnie i wzbogacała swoją działalność upowszechnieniową i kulturalną”<sup>64</sup>. Podobnie działo się w innych zielonogórskich placówkach bibliotecznych, co także potwierdzają wypowiedzi w analizowanym tytule.

## Bibliografia

- And., „Gazeta Nowa” 1990–1993, „Pro Libris” 2010, nr 1, s. 89–91.
- Bartkowiak P., *Powstanie województwa zielonogórskiego w 1950 roku i zarys zmian w jego podziale terytorialnym w latach 1950–1975*, [w:] *Burmistrz, landrat, wojewoda. Przemiany administracyjne na Środkowym Nadodrzu od średniowiecza aż do czasów współczesnych*, red. P. Bartkowiak, Zielona Góra 2011, s. 130–156.
- Biblioteki Publiczne Województwa Zielonogórskiego w latach 1990–1998: informator statystyczny*, oprac. S. Bogalska, Zielona Góra 2000.
- Biliński L., *Biblioteki publiczne w warunkach samorządu terytorialnego. Postulaty i propozycje*, „Poradnik Bibliotekarza” 1990, nr 1–3.
- Buck A., „Gazeta Nowa” (1990–1993). *Nieudana próba przełamania monopolu partyjnej gazety codziennej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2017, z. 4, s. 30–45.
- Danecka A., *Problemy bibliotek publicznych na łamach prasy 1945–1976*, Warszawa 1987.
- Kotlarek D., *Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze w latach 1947–2016*, Zielona Góra 2017.
- Małachowska J., *Biblioteki Publiczne województwa zielonogórskiego w latach 1946–1995*, „Bibliotekarz Lubuski” 1996, nr 2, s. 10–11.
- Piasecki A.K., *Lubuska czwarta władza. Środki społecznej komunikacji w województwie lubuskim*, Zielona Góra 2000.
- Rudiak R., *Literackie formy i gatunki na łamach „Gazety Nowej”, „Codziennego Expressu Zachodniego” i tygodnika „Extra” w latach 1990–1994*, „Zielonogórskie Studia Bibliotekoznawcze” 2015, z. 7, s. 109–123.

---

64 D. Kotlarek, dz. cyt., s. 124.

Wołosz J., *Książka wypada na zakręcie*, „Poradnik Bibliotekarza” 1990, nr 1–3, s. 4–6.

Zarzębski T., *Biblioteki publiczne w systemie samorządu terytorialnego*, „Poradnik Bibliotekarza” 1990, nr 1–3, s. 11–13.

### **Źródła archiwalne**

Archiwum Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze:

Sygn. II-83, Roczne plany pracy, sprawozdania i analizy działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Bytomiu Odrzańskim 1978–1980, 1982–1997, 1998–2000, 2001–2003.

Sygn. II-103, Roczne plany i analizy działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Lubsku oraz Oddziału dla Dzieci 1991–1997, 1998.

Sygn. II-107, Roczne plany pracy i analizy działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Małomicach. Roczne plany pracy i sprawozdania Oddziału dla Dzieci Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy 1975–2003.

Sygn. II-108, Roczne plany pracy, sprawozdania i analizy działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Maszewie 1976, 1979–1980, 1983–1997, 1998, 1999–2000, 2002–2003.

Sygn. II-111, Roczne plany i analizy działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowej Soli oraz Oddziału dla Dzieci 1991–1997, 1998–2000, 2001–2002.

Sygn. II-124, Roczne plany pracy i analizy działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Sulechowie oraz Oddziału dla Dzieci 1991–1997, 1998, 1999–2000, 2001–2003.

Sygn. II-125, Roczne plany pracy, sprawozdania i analizy działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Szcząncu 1980–1997, 1998, 1999–2000, 2001–2003.

Sygn. II-130, Roczne plany pracy, sprawozdania i analizy działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Świebodzinie oraz Oddziału dla Dzieci 1986–1996.

Sygn. II-143, Roczne plany i analizy działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Zbąszynku 1978, 1980, 1982–1997, 1998, 1999–2000, 2001–2003.

Sygn. 586/1, Analiza działalności bibliotek publicznych województwa zielonogórskiego w 1998 roku oraz w latach 1975–1998.

### **Public libraries of the Zielonogórskie voivodeship on the pages of “Gazeta Nowa”**

#### **Abstract**

This article assesses the saturation of the local press with the subject of public libraries. The authors analyzed the statements regarding public libraries of the Zielonogórskie voivodeship that were published in “Gazeta Nowa” in 1990–1993. The publication of this particular daily was considered to be the most important media initiative of the period in the Zielonogórskie area. Qualitative and quantitative analyses of the subject matter of the published content included 783 issues of the newspaper. Opinions regarding public libraries were recorded in 520 of them. These were both articles devoted solely to libraries and mentions in articles on broadly understood culture, along with short messages in the news columns. Press

[268]

Małgorzata Domagała, Monika Simonjetz

releases were confronted with information concerning the functioning of the libraries of the Zielonogórskie voivodeship available at the Archive of the Cyprian Norwid Voivodeship and Municipal Public Library in Zielona Góra.

**Keywords:** „Gazeta Nowa”, public libraries, Zielona Góra Voivodeship, political transformation in Poland after 1989.